

**Panie i Panowie Posłowie PO
pracujący w podkomisji sejmowej
ds. ustawy działkowej**

Uprawiam swoją działkę w jednym z ogrodów warszawskich od 38 lat i korzysta z niej już trzecie pokolenie. Dlatego nie dopuszczam do siebie myśli, że z powodu nieodpowiedzialnych decyzji grupy posłów, którzy bez opamiętania majstrują przy obywatelskim projekcie ustawy mógłbym stracić możliwość uprawy działki. Docierające do mnie informacje z obrad podkomisji sejmowej pracującej nad ustawą budzą niestety wielkie obawy o przyszłość naszych ukochanych działek, które dla mnie i większości moich znajomych działkowców są często jedyną radością, miejscem odpoczynku, a nawet i dziełem życia tworzonym z mozolem i pielęgnowanym od szeregu lat.

Nie potrafię wyobrazić sobie, jak rządzący mogą ze spokojem ignorować dobro tak wielu obywateli, którzy nie zrobili przecież nic złego. Wiem, że posłowie PO próbują mamicić nas uwłaszczeniem, które – jak wszyscy wiemy – jest niemożliwe do zrealizowania i tak naprawdę jest pseudo uwłaszczeniem, które tylko podzieli i skłóci działkowców.

Zdecydowałem się wyrazić swoją opinię, bo nie mieści mi się w głowie, jak władza może lekceważyć obywateli. Premier Donald Tusk obiecał dopilnować, aby działkowcom nie stała się krzywda, a tymczasem jego partyjni podwładni robią z projektu obywatelskiego projekt platformy – całkowicie niekorzystny dla działkowców.

Jako wieloletni działkowiec apeluję do Pań i Panów Posłów z PO, pracujących w podkomisji sejmowej, aby opamiętali się. Tak niewiele czasu zostało, aby uchwalić dobrą ustawę i wszyscy działkowcy boją się, że stanie się najgorsze – pozostaniemy bez ustawy, co będzie równało się powolnemu upadkowi ogrodów działkowych.

ROD Kolejarz Warszawa

Prezes Andrzej Mulkiiewicz

